Orędownik Samorządu

Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata poczt. opłacona ryczałtem
Telefony: Katowice 21-47

Wychodzi 1-go i 15-go dnia miesiąca.
Redakcja i Administracja: Katowice Pocztowa 16/II.
Redaktor: Stanisław Kuhnert.
Syndyk Związku Gmin Woj. Śl.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim 30 gr Przed tekstem 60 gr za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304227

Nr. 6 **Katowice, 15 marca 1929 r.** **Rok V.**

Czy gmina zobowiązaną jest do przyjmowania chorych nierządnic w szpitalu gminnym?

(Wyrok N. T. A. — l. rej 1695/26 — w sporze Dyrekcji Policji z Magistratem m. Król. Huty.)

Zarządzeniem z dnia 17 marca 1925 r. wezwała Dyrekcja Policji w Król. Hucie Magistrat w Król. Hucie na podstawie § 132 ustawy o ogólnym zarządzie kraju, aby przychwycone na terenie miasta chore nierządnice, przekazane przez Dyrekcję Policji do leczenia, przyjął do szpitala miejskiego lub umieścił na swój koszt i swoją odpowiedzialność w innym zakładzie leczniczym pod rygorem grzywny do 150 zł. w każdym wypadku. Dyrekcja Policji powołała się przytem na to, że koszty leczenia nierządnic należą do pośrednich kosztów policyjnych, które ponosi gmina miejsca przychwycenia nierządnicy bez względu na jej miejsce zamieszkania oraz na ustawę śląską z dnia 14 marca 1923 r. (Dz. U. Śl. poz. 97) według której policja obyczajowa należy do zakresu działania Dyrekcji Policji.

Na to zarządzenie policyjne wniosła gmina m. Król. Huty skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Katowicach, który wyrokiem z 27-go stycznia 1926 r. uchylił zarządzenie policyjne z 17 marca 1925 r., nakładając koszty sporu na pozwaną Dyrekcję Policji i ustalając wartość przedmiotu sporu na 100 zł. W motywach wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdza, że zastępca powódki uznał obowiązek gminy do ponoszenia kosztów leczenia wenerycznie chorych prostytutek, wobec czego Sąd odstępuje od bliższego uzasadnienia tego obowiązku, wynikającego z § 3 ustawy z 11 marca 1850 r. Natomiast uznał Sąd, że zarządzenie Dyrekcji Policji jest niedopuszczalne, gdyż w kwestji zwrotu kosztów leczenia wenerycznie chorych kobiet postępowanie unormowane jest w § 19 ustawy o właściwości z 1 sierpnia 1883 a to w drodze przymusowego ustalenia przez władzę zwierzchnią nad gminą.

Od tego wyroku wniosła pozwana Dyrekcja Policji odwołanie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który odwołanie to oddalił.

N. T. A. stwierdza, że bezspornem jest, że powodowa gmina obowiązana jest do ponoszenia kosztów przymusowego leczenia wenerycznie chorych zawodowych nierządnic, zarządzonego przez pozwaną Dyrekcję Policji. Przedmiotem sporu nie jest zatem kwestja zwrotu tych kosztów, lecz tylko kwestja czy pozwana Dyrekcja Policji była uprawnioną do zobowiązania powódki w drodze policyjnego zarządzenia do przyjmowania wenerycznie chorych nierządnic celem przymusowego leczenia do szpitala miejskiego lub do umieszczenia ich na swój koszt i swoją odpowiedzialność w innym zakładzie leczniczym i to pod rygorem zastosowania środka przymusowego grzywny.

Powódka odmawia bowiem przyjmowania zamiejscowych, wenerycznie chorych nierządnic do szpitala miejskiego z powodu braku miejsca, podczas gdy pozwana Dyrekcja Policji jest zdania, że powódka jest do tego ustawowo zobowiązana.

Zapatrywanie pozwanej Dyrekcji Policji jest mylne. Powołana przez pozwaną w odwołaniu pruska ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych z 28-go sierpnia 1905 r. (Zb. U. str. 373) uprawnia władzę policyjną w § 8 p. 9 do zarządzenia odnośnie wenerycznie chorych osób trudniących się zawodowo nierządem obserwacji i izolacji, przewidzianej w §§ 12 i 14 ustawy Rzeszy z 30 czerwca 1900 r. (Dz. U. 306) a w § 9 do zarządzenia przymusowego leczenia tych osób, § 14 ustawy Rzeszy z 30 czerwca 1900 r. normujący środek zapobiegawczy izolacji chorych lub podejrzanych o choroby osób, postanawia, że

może być zarządzonem odstawienie chorego do odpowiedniego szpitala.

Z powyższych przepisów wynika, że władza policyjna może zarządzić przymusowo leczenie wenerycznie chorej nierządnicy i oddać ją w tym celu do odpowiedniego szpitala. Ustawa nie przewiduje natomiast obowiązku gminy do wykonywania policyjnych zarządzeń, dotyczących przymusowego leczenia wenerycznie chorych nierządnic. Obowiązek ten nie wpływa również z obowiązku gminy ponoszenia kosztów przymusowego leczenia wenerycznie chorych nierządnic jako pośrednich kosztów policyjnych ani z postanowienia § 29 cyt. ustawy z 28 sierpnia 1905 r., według którego gminy są zobowiązane postarać się o urządzenie potrzebne do zwalczania chorób zakaźnych, wyszczególnionych w § 1 tej ustawy, a do których choroby weneryczne nie należą, — i dbać o należyte utrzymanie tych urządzeń, stosownie do zarządzeń, wydanych przez władzę nadzorczą (§ 30 leg. cit.).

Rzeczą władzy policyjnej nie zaś gminy jest umieszczenie chorej **w odpowiednim szpitalu** a więc nie tylko w szpitalu znajdującym się w danej gminie.

Skoro więc w gminie zobowiązanej do ponoszenia kosztów przymusowego leczenia wenerycznie chorej nierządnicy nie ma szpitala wogóle lub odpowiedniego szpitala, lub jeżeli gmina ta z uzasadnionych powodów odmawia przyjęcia chorej do utrzymywanego przez nią szpitala, władza policyjna uprawnioną jest do umieszczenia chorej w innym odpowiednim szpitalu nawet położonym w innej miejscowości na koszt tej gminy, nie ma natomiast prawa do generalnego nakazania tej gminie bezwzględnego przyjmowania wszystkich tego rodzaju chorych do szpitala gminnego względnie do przerzucenia na nią obowiązku umieszczenia tych chorych w innych zakładach leczniczych z zagrożeniem środków przymusowych z § 132 ustawy o ogólnym zarządzie kraju.

W tym stanie rzeczy przedstawia się zarządzenie pozwanej Dyrekcji Policji z 17 marca 1925 r. jako pozbawione podstawy prawnej, wobec czego ją słusznie Sąd I instancji, chociaż z innych powodów, uchylił.

Zbg. Szymkowiak
kand. praw.

Sytuacja urzędników w dniu 31 marca 1929 r.

Prawo urzędnicze w Polsce dotychczas uregulowane jest ustawami:

1. Ustawa o państwowej służbie cywilnej z dn. 17. 2. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), później znowelizowana;
2. Ustawa dyscyplinarna (o władzach i postępowaniu dyscyplinarnem) z dnia 17. 2. 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 165);
3. Ustawa uposażeniowa;
4. Ustawa emerytalna.

Ustawa o państwowej służbie cywilnej, czyli pragmatyce służbowej, jako najgłówniejsza ustawa prawa urzędniczego odróżnia następujące kategorje: Funkcjonarjuszy publicznych i prywatnych. Funkcjonarjusze publiczni dzielą się na:

1. funkcjonarjuszy rządowych czyli państwowych,
2. samorządowych.

Pod pojęcie samorządowych wchodzą funkcjonarjusze wszelkich kategoryj samorządu tak terytorjalnego, jak i gospodarczego.

Funkcjonarjusze rządowi dzielą się na funkcjonarjuszy cywilnych i wojskowych. Z funkcjonarjuszy cywilnych, **funkcjonarjusze pełniący służbę w administracji cywilnej w ścisłem tego słowa znaczeniu, podlegają bezwzględnie ustawie o pragmatyce służbowej.**

Nie podlegają tej ustawie, mimo iż należą do kategorji funkcjonarjuszy rządowych cywilnych i funkcjonarjusze wymiaru sprawiedliwości — sędziowie, prokuratorzy i aplikanci, wszyscy nauczyciele szkół wyższych, średnich, zawodowych i powszechnych. Nauczycieli szkół średnich obowiązuje ustawa z roku 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 204); szkół średnich, zawodowych i powszechnych ustawa z roku 1926 (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 530), znowelizowana z układem nowego tekstu całkowitego z 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 462). Funkcjonarjusze służby technicznej, kolejowej i pocztowo-telefoniczno-telegraficznej. Funkcjonarjusze wojskowo zorganizowani t. zn. którzy są uzbrojeni jak: policja państwowa, straż celna i dozorcy więzienni.

Poza dalszym podziałem urzędników, który świadomie pomijam, zatrzymamy się ostatecznie na urzędnikach **stałych i prowizorycznych.** (Zamiast stałych nie należy nigdy używać nazwy etatowych; jest to zupełnie błędna terminologja, a może mieć jedynie usprawiedliwienie z punktu widzenia skarbowego.)

Urzędnikiem stałym jest ten, któremu przysługują wszystkie prawa, płynące z pragmatyki służbowej (tak nazywamy ustawę o państwowej służbie cywilnej), oraz wszystkich innych ustaw dot. urzędników, a przedewszystkiem prawo względnej nieusuwalności. **Urzędnikiem prowizorycznym** jest ten, któremu nie przysługuje względna nieusuwalność, oraz z tem związane inne prawa.

Względną nieusuwalność zawiera art. 33 pragmatyki służbowej, a polega ona na tem, że urzędnika stałego nie można zwolnić ze służby, z wyjątkiem zajścia wypadku wymienionego w tejże ustawie.

Wypadków tych jest pięć. Wydalenie urzędnika następuje bezwzględnie na podstawie orzeczenia komisji dyscyplinarnej, skazującego na wydalenia; w razie skazania go przez sąd karny, które pociąga za sobą pozbawienie sprawowania urzędu publicznego; oraz gdy po mianowaniu go urzędnikiem stałym okaże się, że brak mu jednego z warunków, wymaganych przy wstąpieniu do służby państwowej.

Wydalenie względne następuje, skoro urzędnik został przeniesiony w stan spoczynku, a po pół roku

nie został powołany do służby czynnej, oraz gdy jest na urlopie np. z powodu choroby i nie wraca do służby w terminie określonym przez ustawę.

Stałość urzędnika określa art. 33 pragmatyki służbowej, który obecnie jest zawieszony przez art. 116 — czyli temsamem zawieszona jest na pewien czas względna nieusuwalność, jak stwierdził Najwyższy Trybunał Administracyjny, a nie cały art. 33.

Art. 116 jest największą bolączką urzędników, gdyż w każdej chwili mogą otrzymać pismo, powołujące się na art. 116, a zwalniające ich z urzędu i temsamem pozbawiające wszelkiej egzystencji.

Art. 116 dotyczy art. 33 i odnosi się tylko do urzędników stałych. Dotyczy urzędników stałych od IV-go do X-go stopnia; również odnosi się do urzędników mianowanych na stałych przed wejściem w życie ustawy niniejszej.

Na podstawie art. 116 rząd może według swobodnego uznania bez podania powodów, zwolnić urzędnika stałego, a tym nie przysługuje żaden środek prawny — odwołanie.

Uchwalenie art. 116 było motywowane redukowaniem nadmiernej ilości urzędników (w roku 1924) i przeprowadzeniem selekcji kwalifikacyjnej. Zawieszenie miało być tylko czasowe na dwa lata. Jednakże wobec niemożliwości przeprowadzenia powyższego, Sejm przepis ten z roku na rok przedłużał tak, że obecnie stan taki kończy się z dniem 31 marca br.

Jakie będzie położenie tych urzędników, którzy dotychczas nie zostali stabilizowani?

Jak wiadomo rząd korzystając z art. 116, miał przeprowadzać stabilizację urzędników, przeprowadzać selekcję kwalifikacyjną. Według przepisów stabilizacja następuje po zatwierdzeniu danego urzędnika przez komisję, która składa się po jednym reprezentancie z danego ministerstwa, prezesa rady ministrów, oraz ministra skarbu. Zatwierdzony urzędnik otrzymuje od swej odnośnej władzy dekret stabilizacyjny, stwierdzający nominację na urzędnika stałego. Po otrzymaniu takiego dekretu stabilizacyjnego, art 116 już więcej nie dotyczy danego urzędnika, a natomiast wobec niego nabiera moc obowiązującą art. 33 o względnej nieusuwalności.

A co się stanie z nieustabilizowanymi urzędnikami? Skoro Sejm do 31 marca 1929 r. nie przedłuży obowiązywania art. 116 — to w zasadzie wszyscy ci urzędnicy, którzy nie otrzymali dekretu stabilizacyjnego, muszą ze swego stanowiska być zwolnieni natychmiast.

Urzędnik może być pozostawiony na swem stanowisku, jeżeli władza mu zaproponuje i o ile się zgodzi on sam być urzędnikiem prowizorycznym lub kontraktowym.

Prawdopodobnie wielka liczba będzie tych, którzy z konieczności będą musieli się zgodzić, w razie takiego stanu rzeczy na propozycję i pozostać w charakterze urzędników prowizorycznych lub kontraktowych.

Jak się dowiadujemy sprawa ta ma być w Sejmie w dniach najbliższych załatwiona generalnie, a jaką przybierze formę, to się dopiero dowiemy.

Czy gminy zobowiązane są do ponoszenia opłat z tyt. podatku od kapitałów i rent?

Nie mogąc natychmiast zużyć zaciągniętych pożyczek z Wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej, gminy nasze ulokowały za zgodą Śl. Urzędu Wojewódzkiego kwoty odnośne w bankach państwowych wzgl. prywatnych. Przeważnie banki te gminom przyznały 7 od sta odsetek, przez co gminy deponujące zbyteczne kapitały, nie ponosiły strat w odsetkach.

Z racji obliczeń na koniec roku obrachunkowego, banki potrąciły gminom — deponentom podatek od kapitałów i rent. Na potrącenia te niektóre gminy nie były przygotowane i wysunęły pytanie, czy samorząd terytorjalny wogóle podpada pod przepisy ustawy o podatku od kapitałów i rent. Wobec tego stwierdzić należy:

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu, wydanego w porozumieniu z Ministrem b. dzielnicy pruskiej w dniu 8 marca 1921 w przedmiocie wykonania ustawy o pod. od kapitałów i rent na górnośl. części Województwa, zniesiono z dniem 1 stycznia 1927 r. niemiecką ustawę o podatku od zysku z kapitałów (Kapitalertragssteuergesetz z 29 marca 1920 r. R. G. Bl. S. 345). Nadano natomiast moc obowiązującą polskiej ustawie o podatku od kapitałów i rent przez śl. ustawę z dnia 24 maja 1927 r. (Dz. U. Śl. Nr. 14, poz. 28).

Polska ustawa o podatku od kapitałów i rent z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 517) zobowiązuje przeto w górnośląskiej części Województwa z dniem 1 stycznia 1927 r. Ustawa ta znowelizowana dnia 1 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 375), dalej dnia 20 lipca 1925 (Dz. U. R P. Nr. 83, poz. 564), nakłada podatek od kapitałów i rent w art. 1 wzgl. art. 2 p. 4. Aczkolwiek art. 3 tejże ustawy zwalnia z opłaty podatku w p. 1 wierzytelności skarbu państwa, państwowych instytucji kredytowych, oraz związków samorządowych, to jednak z tem zastrzeżeniem, że wierzytelności te wzgl. kapitały bezpośrednio są zabezpieczone na nieruchomościach w charakterze rzeczywistych długów.

Pożyczki, zaciągnięte z wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej, nie posiadają tych cech, nie są bowiem bezpośrednio zabezpieczone na nieruchomościach gminnych w charakterze rzeczywistego długu. Zatem instytucje bankowe zobowiązane były pobrać opłatę z tyt. podatku od kapitałów i rent.

Fakt ten nie przesądza jednak starań o poczynienie dalszej nowelizacji ustawy o podatku od kapitałów i rent w kierunku zwolnienia związków samorządowych z opłat na rzecz tego podatku. Nowelizacja taka tem więcej byłaby wskazana, jeżeli się zważy, że w licznych wypadkach nasze Komunalne Kasy Oszczędności korzystają z depozytów swych organów doręczających.

Czy gminy zobowiązane są ponosić koszty podróży na konferencje kierowników szkół?

Z gmin powiatu pszczyńskiego zwrócono się do zarządu Związku Gmin Wojew. Śląsk z zapytaniem, czy urzędy gminne zobowiązane są ponosić koszty podróży kierowników szkół powszechnych na konferencje tychże. W pewnych bowiem wypadkach pp. kierownicy szkół domagają się zwrotu kosztów podróży. Zarząd Związku Gmin polecił odmówić zapłacenia kosztów, dla braku prawnych podstaw.

Niezależnie od tego zarząd Związku Gmin zwrócił się do Wydziału Oświecenia Publicznego z prośbą o zapobieżenie wnoszeniu podobnych pretensyj.

Na skutek tej interwencji Wydział Oświecenia Publicznego pismem z dnia 11 marca rb. L. dz. O. P. I—3506 skierowanem do Powiatowych Urzędów Szkolnych i Rad Szkolnych Powiatowych, wydał polecenie, aby zawiadomiono kierownictwo szkół, iż pp. kierownicy, nie mają podstaw prawnych do żądania od gmin zwrotów kosztów podróży, na konferencje kierowników szkół.

Podając treść pisma Wydziału Oświecenia Publicznego do publicznej wiadomości, prosimy w wypadkach dalszego wnoszenia pretensyj omawianych odmówić zwrotu kosztów podróży, powołując się na cyt. okólnik.

Miejska piekarnia mechaniczna w Warszawie.

Rychło uruchomiona będzie pierwsza w stolicy wielka piekarnia mechaniczna, zbudowana i zainstalowana przez miasto sumptem przeszło 8 miljonów złotych, pisze „Kurjer Warszawski".

Nowe to przedsiębiorstwo gminy samorządowej zapewnić ma ludności Warszawy 60 000 kg. dziennie chleba, produkowanego w warunkach higjenicznych dotychczas u nas nieznanych, gdyż wypuszczanego z piekarni bez dotyku rąk ludzkich.

Otwiera się nowa era w piekarstwie naszem, era niemal przewrotu. Dotychczas przedsiębiorcami piekarskimi byli i są jeszcze głównie rzemieślnicy, produkujący chleb i bułki przeważnie w ciasnych i brudnych pomieszczeniach, gdzie piekarz miesi ciasto, przygotowuje zaczyn, wsuwa chleb do pieca i wyjmuje. Utarło się przytem pojęcie, że piekarnia musi się mieścić w jakiejś „norze", że muszą tam dzień i noc harcować świerszczyki i inne robaczki, że znalezienie w chlebie kawałka sznurka, węgla drzewnego lub innej domieszki — uważać należy za objaw normalny.

I oto dla tego typu piekarni nadchodzi zagłada. Zastąpić je mają piekarnie zmechanizowane, w których rola pracownika piekarskiego sprowadzą się do czynności nadzorczych nad maszyną, a których urządzenie wewnętrzne odpowiada wymogom nowoczesnej higjeny. W Warszawie mamy czynnych obecnie około 600 piekarń drobnych, których produkcja od 10 do 12 proc. — podług opinji kierowników zakładu technologji fermentacji i produktów spożywczych — nie nadaje się do spożycia, a jeśli przedostaje się na rynek — dzieje się to ze szkodą dla zdrowia mieszkańców Warszawy.

Nowa piekarnia miejska wprowadza przy wypieku chleba warunki higjeniczne, dotychczas u nas niepraktykowane. Wszystko będzie tu zmechanizowane. Od chwili, gdy mąka znajdzie się w składach piekarni, aż do chwili, w której chleb będzie opakowany w papier — nie dotknie go ręka ludzka.

Wszystkie czynności piekarza, jak przesypywanie mąki, przygotowywanie zacieru, dostarczanie go do kamer fermentacyjnych, a stąd do pieców, załatwiać będą tylko maszyny.

Olbrzymi gmach piekarni mechanicznej mieści się na Czystem, przy ul. Prądzyńskiego. Trzy górne piętra przeznaczone są na składy mąki, dowożonej wagonami z bocznicy kolejowej.

Pierwsze piętro i parter zajmują hale, mieszczące maszyny do mieszania ciasta, obrabiania go i formowania, oraz, olbrzymie piece. Dzienna produkcja piekarni pochłonie 6 wagonów mąki.

Technika produkcji polega na tem, że z górnych pięter mąka dostaje się na sita mechaniczne, stąd spada do mieszadeł, gdzie jest dokładnie ważona. Na mieszadłach dodawana jest do mąki woda. Z kolei w dużym kotle działają, poruszane elektrycznością, stalowe „łapy", które ugniatają ciasto; stąd ciasto przedostaje się do maszyn, dzielących je na kawałki, odpowiadające określonej wadze, i znowu przechodzi na maszyny, nadającej tym kawałkom kształt bochenków. Następuje proces fermentacyjny, odbywający się w specjalnych skrzyniach, w których utrzymywana jest odpowiednia temperatura, stąd wyrośnięte bochenki chleba przechodzą automatycznie do pieca, posiadającego trzon ruchomy długości 13 metrów. Czas przesunięcia się tego trzonu wystarcza całkowicie na upieczenie chleba. Wychodzące z pieca bochenki przechodzą przez licznik i przez chłodnię, aby trafić z kolei do maszyn, które zawijają bochenki w papier i zaklejają.

Jak widzimy z tego opisu technicznego, przez cały czas wypieku chleba ręka ludzka nie dotyka go zupełnie. Prawidłowego funkcjonowania poszczególnych maszyn dozoruje tylko kilku fachowców-piekarzy.

Pieczywo opakowane rozwozić będą samochody.

Przy pracy piekarni na dwie zmiany, produkcja wynosić ma: bułek 5 400 kg. dziennie po 1,13 gr.; chleba pszennego 14 400 kg po 0,85 gr. i chleba żytniego 40 200 kg. po 56 gr. Ogólny budżet, zatwierdzony przez radę miejską, przewiduje wpływów z produkcji 12 051 210 zł. rocznie, w czem 76,8 proc. obejmują materjały.

Podług ogłoszonych już zapowiedzi, piekarnia mechaniczna puszczona ma być w ruch za kilka tygodni. Dokonywane są ostatnie próby urządzeń maszynowych, które po instalacji wykazały w pierwszej chwili pewne niedokładności w wypieku chleba. Niedokładności te usuwają specjaliści, przysłani przez fabrykę francuską, instalującą urządzenia maszynowe. Roboty te są już podobno na ukończeniu i po ukazaniu się pierwszych prób wypieku, można będzie orzec, czy chleb z piekarni mechanicznej przedstawia się dobrze i odpowiada wymogom konsumenta warszawskiego.

Kronika.

Katowice. (Inwestycje w roku 1929/30.) W budżecie nadzwyczajnym m. Katowic na rok 1929/30, znajduję szereg pozycyj, wykazujących dążenia do rozwoju miasta. Najważniejsze z wydatków zamierzonych podajemy poniżej:

1.	Rozbudowa Teatru miejskiego	250.000 zł.
2.	Budowa gmachu biurowego przy ul. Młyńskiej	1.600.000 „
3.	Budowa domu mieszkalnego dla urzędników	1.000.000 „
4.	Budowa strażnicy	260.000 „
5.	Budowa uzdrowiska dla dzieci	550.000 „
6.	Zakup samochodów do wywożenia śmieci, skrapiania ulic, maszyn do zamiatania, zakup materjałów na budowę ulic	754.000 „
7.	Zakup różnych sprzętów i urządzeń dla szkół na uzupełnienie gabinetów fizycznych, urządzenia boisk szkolnych i t. p.	588.000 „
8.	Budowa zakładu kąpielowego	800.000 „
9.	Budynek w parku na umieszczenie lwów	15.000 „
10.	Budowa żłóbka dla dzieci	140.000 „
11.	Koszty zakrycia rzeki Rawy i budowa mostów	1.000.000 „

Bez względu na wyżej wymienione prace, w dalszym ciągu będą prowadzone roboty, rozpoczęte na które miasto otrzymało 9 i pół miljona pożyczki ze Skarbu Śląskiego, a mianowicie: Budowa hali targowej, budowa szpitala centralnego, rozbudowa wodociągów oraz ukończenie rozpoczętej budowy i przebudowy szkół.

Król. Huta. (Apel do właścicieli domów.) Magistrat miasta Król. Huty apeluje do wszystkich tych właścicieli domów, których wodociąg jeszcze prawidłowo funkcjonuje, by się przyczynili do złagodzenia klęski braku wody przez bezpłatne oddawanie wody wszystkim tym mieszkańcom miasta, którzy wskutek uszkodzenia wodociągów przez ciężkie mrozy pozbawieni są wody. Równocześnie Magistrat podaje do wiadomości, iż właścicielom domów, którzy oddają wodę mieszkańcom poza ich domem, Miejskie Zakłady Wodociągowe nie będą zaliczały tej ilości wody, która przewyższać będzie normalne spotrzebowanie wody.

— (Ważne dla wszystkich pracodawców i bezrobotnych pobierających zasiłki w Król. Hucie.) Wskutek pożaru w biurze Pośrednictwa Pracy i Instytucji zastępczej Funduszu Bezrobocia w Król. Hucie, większa część akt dotyczących wypłaty zasiłków i zapomóg bezrobotnym uległa zniszczeniu, wobec czego Instytucja zastępcza Funduszu Bezrobocia w Król. Hucie uprasza wszystkie Zakłady pracy o wydanie w ciągu 24 godzin zgłaszającym się bezrobotnym — zaświadczeń o zwolnieniu z pracy, do których pracodawca obowiązany jest na mocy obowiązujących przepisów pod rygorem odpowiedzialności karnej. Zaznacza się, że bezrobotni będą się zgłaszać po odnośne zaświadczenia z osobnem pismem Instytucji zastępczej Funduszu bezrobocia i prosimy tą drogą wszystkich pracodawców nie czynić bezrobotnym żadnych trudności, lecz wydać natychmiast proszone zaświadczenie, by bezrobotnym przywrócić prawo do dalszego czerpania zasiłków z tyt. braku pracy. Odnośne pisma będą wręczane bezrobotnym podczas ich kontroli w piątek dnia 22 lutego 1929 r. na targowisku końskiem przy ul. Katowickiej i bezrobotni winni się natychmiast zgłosić do Zakładu pracy, w którym przed swem bezrobociem pracowali. Po otrzymaniu zaświadczenia o zwolnieniu z pracy winni bezrobotni zgłosić się natychmiast do Urzędu Pośrednictwa Pracy w godzinach popołudniowych, to jest od 3—7. Zgłoszenia te będą przyjmowane najpóźniej do dnia 2 marca 1929 r. Późniejsze zgłoszenie pociąga za sobą wykluczenie od pobierania zasiłków z tyt. braku pracy.

Król. Huta. (Uchwały Magistratu). Na posiedzeniu w dniu 8 marca rb. zajmował się Magistrat ponownie sprawą szkód, spowodowanych mrozami. Ponieważ szkody w miejskiej sieci wodociągowej są większe niż początkowo zdołano stwierdzić, uchwalono dalszy kredyt w wysokości 10 000 zł. na naprawę uszkodzeń. Uwzględniając ciężkie położenie niektórych mniej zamożnych właścicieli domów, Magistrat postanowił udzielać bezprocentowych pożyczek na remont uszkodzeń, zwrotnych w sześciu ratach miesięcznych począwszy od maja rb., właścicielom domów. Wysokość tego funduszu pożyczkowego ustalono na 25 000 zł.

Magistrat przyjął do wiadomości zestawienie kosztów utrzymania szkół w Królewskiej Hucie i postanowił zwrócić się do Związku Gmin Wojew. Śląsk. w celu uregulowania jednolitego postępowania gmin śląskich, utrzymujących komunalne zakłady naukowe, w sprawach utrzymania tych zakładów. W Królewskiej Hucie koszta utrzymania wynosiły w roku 1928-29: utrzymanie szkół powszechnych, do których uczęszcza 10 372 dzieci, kosztowało 435 893 zł., zatem na jedno dziecko przypada 42 zł. kosztów. — Utrzymanie Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego i Liceum, do których uczęszcza 545 (323 miejscowych, 222 zamiejscowych) uczenic, kosztowało ogółem 287 830 zł., przyczem 80 000 zł. subwencji wojewódzkiej pokryło 27,8 proc. ogólnych kosztów utrzymania. Na jedną uczenicę przypada 528,13 zł., na uczenice miejscowe 170 585,55 zł., na pozamiejscowe 117 244,45 zł. ogólnych kosztów utrzymania. Do Miejskiej Szkoły Handlowej i Gimnazjum Handlowego uczęszcza ogółem 481 uczniów (uczenic), z których tylko 116 zamieszkuje w Królewskiej Hucie, natomiast 365 (czyli 75,88 proc.) pochodzi z poza miasta Królewskiej Huty. Ogólne koszta utrzymania wynosiły 254 260 zł., z których 13,65 proc. pokryło Województwo subwencją 35 000 złotych. Koszta utrzymania jednego ucznia (uczenicy) wynosiły 528,60 zł., koszta utrzymania miejscowych 61 318 zł., pozamiejscowych 192 942 zł. Koszta utrzymania Dokształcającej szkoły Kupieckiej, do której uczęszcza 236 uczniów (uczenic) wynosiły ogółem 21 500 zł. (na jednego ucznia 91 10 zł.), przyczem Województwo pokrywa 60 proc. kosztów osobowych. Utrzymanie Dokształcającej Szkoły Przemysłowej (1424 uczniów, uczenic) kosztowało 134 620 zł. (na jednego ucznia 94,53 zł.), z cze-

go Województwo pokryło 50 proc. wydatków z wyłączeniem wydatków na lokal, opał i oświetlenie.

Dla biedniejszej ludności miasta uchwalił Magistrat ogółem 45.420 zł. jako zapomogę na święta wielkanocne. Bezrobotni i ubodzy otrzymają: bezżeni po 8 zł., żonaci po 15 zł. Inwalidzi wojenni, renciści socjalni, wdowy i sieroty: bezżenni po 6 zł., żonaci po 10 zł. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia Rady Miejskiej, której na następnem posiedzeniu zostanie również przedłożony wniosek o przyznanie 10.000 zł. subwencji dla dzieci, przystępujących w roku bież. do pierwszej komunji św.

Magistrat przyjął do wiadomości zatwierdzenie p. Józefa Jędralskiego, redaktora Oberschl. Kuriera, przez Województwo na stanowisko niepłatnego radcy miejskiego, następnie oświadczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie ograniczenia udzielania zezwoleń na handel domokrążny osobom z poza Województwa Śląskiego. Zw. Pol. Stenograf. „Piast" w Król. Hucie udzielono na nagrody konkursowe subwencji w kwocie 300 zł. Nadwyżkę budżetową z roku 1927/28 w kwocie 2.353 zł. przekazano na założenie specjalnego funduszu budowlanego, na który będą wpływały ewentl. dalsze nadwyżki. Lekarzem szkolnym przy szkole XI mianowano p. Dr. Wojcieszyna. Za używanie sali w restauracji „Góra Redena" ustalono następujące opłaty: w porze zimowej 20 zł., za opał 7 zł., oraz za światło 13 zł., w porze letniej natomiast opłata za światło wynosi 10 zł. Za wydzierżawienie ogrodu restauracyjnego na urządzenie koncertu opłata wynosi 30 zł.

— (Zamknięcie biur.) Z powodu zamknięcia rachunków za rok 1928/29 biura Głównej Kasy Miejskiej będą zamknięte dla publiczności w dniach 2, 3 i 4 kwietnia br.

— (Stan bezrobocia w mieście.) W czasie od 28 lutego do 6 marca br. liczba bezrobotnych w mieście zmniejszyła się o 118 osób i wynosi obecnie 1546, w tem 1113 mężczyzn i 433 kobiet, z liczby tej wsparcia pobierało ogółem 928 bezrobotnych. Do pracy zapośredniczono 256 kandydatów, 6 miejsc wolnych pozostało nieobsadzonych.

Zestawienie kosztów utrzymania szkół w Król. Hucie.

L.	Szkoła	Liczba uczniów (uczenic) Ogólna	miejscowych	pozamiejscowych	% pozamiejscowych	Koszta utrzymania za rok 1928/29 Ogólna zł	gr	Przypada na: miejscowych zł	gr	pozamiejscowych zł	gr	na jednego ucznia (icę) zł	gr	Subwencja Wojewódzka wynosi zł	gr	pokrywa % ogólnych wydatków
1.	Szkoły powszechne	10372	—	—	—	435.893	—	—	—	—	—	42	—	—	—	—
2.	Miejskie gimnazjum żeńskie i liceum.	545	323	222	40,73%	287.830	—	170.585	55	117.244	45	528	13	80.000	—	27,80%
8.	Miejska szkoła Handlow. i Gimnazjum Handlowe.	481	116	365	75,88%	254.260	—	61.318	—	192.942	—	528	60	35.000	—	13,65%
4.	Dokształcająca Szkoła Kupiecka	236	—	—	—	21.500	—	—	—	—	—	91	10	60% kosztów osobow.		
5.	Dokształcająca Szkoła Przemysłowa	1424	—	—	—	134.620	—	—	—	—	—	94	53	50% wydatków z wyłączeniem wydatków na lokal, opał i oświetlenie.		

Nowy Bytom. (Budżet na rok 1929/30.) W dniu 12 lutego br. Rada gminna obradowała nad preliminarzem budżetowym. Po krótkiej dyskusji i kilku drobnych zmianach budżet został przyjęty. Sumy ogólne budżetu wynoszą w wydatkach i dochodach 2.243.800 zł. Z tego przypada na budżet administracyjny zwyczajny 1.118.200 zł., nadzwyczajny 937.800 zł., a na budżet zakładu wodociągowego 151.800 zł. W wydatkach nadzwyczajnych przewidziano następujące inwestycje: na dokończenie ratusza i przebudowę starego gmachu 253.800 zł., na budowę domu przy ul. Marsz. Piłsudskiego 500.000 zł., na cele budowy domków robotniczych 100.000 zł., na brukowanie ulic 90.000 zł., na rozbudowę letniska dla dzieci w Rudnie 20.000 zł. Wydatki nadzwyczajne mają być pokryte nadwyżką dochodów w kwocie 150.000 zł. i pożyczką w kwocie 823.800 zł. Majątek gminny wynosi razem 3.514.553,96 zł.; z tego przypada na budynki 2.354.559,43 zł., grunta 534.672 zł., inwentarz 396.800 zł., a na fundusze 228.522,53 zł. Długi gminne wynoszą 500.000 zł. Z wydatków zwyczajnych przypada między innemi 25 proc. na administrację, 5 proc. na spłatę długów, 31 proc. na oświatę (samo gimnazjum wymaga 215.000 złotych), kultura i sztuka 3,5 proc., zdrowie publiczne 5,77 proc. i opieka społeczna 10 proc. (116.000 zł.)

Warszawa. (Ruch samochodowy.) Według przeprowadzonej przez wydział techniczny magistratu w r. 1928 statystyki ruchu ulicznego w różnych miejscach miasta, obejmującej ogólną liczbę pojazdów, dokonano również obliczeń wyłącznie ruchu samochodowego.

Z obliczeń tych wynika, że od 1 stycznia 1928 r. do 1 stycznia 1929 r. przy zbiegu Wierzbowej i Trębackiej naliczono 3.060.501 samochodów, przy zbiegu Nowego Świata i Świętokrzyskiej 2.425.855, Brackiej i Widok 1.990.635, Krak. Przedmieścia i Trębackiej 1.953.920, Szpitalnej i pl. Napoleona 1.724.564,

Granicznej i Królewskiej 1.672.794, Ossolińskich i Wierzbowej 1.532.868, Mazowieckiej i Świętokrzyskiej 1.016.256, Królewskiej i Mazowieckiej 984.863 i t. d.

Jak wiadomo, celem tych obliczeń jest przystosowanie w przyszłości rodzaju układanych bruków na ulicach do intensywności ruchu ulicznego.

(Tramwaje miejskie.) W lutym rb. tramwaje miejskie przewiozły 15.619.294 pasażerów, gdy w styczniu 19.490.175, a zatem w lutym w porównaniu ze styczniem o 19,9 proc. mniej, a w porównaniu z lutym 1928 roku (17.444.329) o 10.5 proc. mniej.

Wozokilometrów wykonano w lutym 2.626.478, w porównaniu ze staycztniem (3.008.858) o 12,7 proc. mniej, a w porównaniu z lutym 1928 r. (2.453.141) o 7,1 proc. więcej.

Magistrat na ostatniem posiedzeniu uchwalił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o utrzymanie od 1 kwietnia rb. ulg tramwajowych dla pasażerów, którzy z ulg tych dotychczas korzystali, a mianowicie dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych, dla dzieci do lat 10-ciu, dla szeregowych policji wewnątrz wozu, dla żołnierzy w dni powszednie i dla sióstr miłosierdzia Czerwonego Krzyża, jak również o utrzymanie dotychczasowej ulgowej taryfy porannej w stosunku do wszystkich pasażerów w dni powszednie do g. 8-ej rano przez cały rok.

Kraków. (Obciążenie podatkowe) mieszkańca m. Krakowa wynosi na głowę 32 zł. rocznie. W 1926 r. obciążenie podatkowe we Lwowie wynosiło 18 zł. na głowę. W Warszawie 11 zł., w Krakowie 21 zł., czyli że Kraków pod względem obciążenia podatkowego idzie w pierwszym rzędzie.

Łódź. (O mleko.) Magistrat m. Łodzi projektuje utworzenie w mieście centralnej rozlewni mleka, co przyczyni się do podniesienia jakości mleka i do obniżenia jego ceny. Wysunięto dwie koncepcje: utworzenie przedsiębiorstwa typu współdzielni z udziałem kapitału miejskiego, lub utworzenie przedsiębiorstwa prywatnego przy poparciu miasta. Ostateczną decyzję Magistrat poweźmie na podstawie wyników dyskusji.

Druk: Drukarnia Śląska Sp. z o. odp. Katowice, narożnik ul. Batorego 2 i Kościuszki 15.